

Sygn. akt I ACa 555/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak SA Małgorzata Gawinek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.

przeciwko "Przedsiębiorstwu (...) spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przy udziale po stronie pozwanej interwenienta ubocznego (...) spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 21 maja 2014 r., sygn. akt VI GC 113/12

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Małgorzata Gawinek Dariusz Rystał Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 555/14

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. wniosła o zasądzenie od Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 89.085,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od szczegółowo wskazanych w pozwie kwot i dat oraz zwrotu kosztów procesu. Zgłoszonej kwoty dochodziła tytułem nie uregulowanego przez pozwaną wynagrodzenia, za zrealizowaną dostawę betonu na podstawie umowy łączącej strony.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana zakwestionowała wysokość należności ujętej w fakturach stanowiących podstawę żądania oraz podniosła zarzut odstąpienia od umowy w zakresie dostawy betonu objętego fakturą VAT nr (...) z dnia 24 września 2010r. na kwotę 47.673,79 zł, na podstawie uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne wskazując, że materiał ten był wadliwy i nie nadawał się do zastosowania zgodnie z celem umowy. W ramach zarzutu ewentualnego pozwana zgłosiła zarzut potrącenia wzajemnej wierzytelności odszkodowawczej w kwocie 69.583 zł powstałej w wyniku konieczności naprawy posadzki wykonanej z wadliwego betonu dostarczonego przez powódkę.

Sąd Okręgowy uwzględniając wniosek pozwanego, zawiadomił o toczącym się sporze (...) Spółkę z o.o. w G., która przystąpiła do sporu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej i wniosła o oddalenie powództwa popierając stanowisko pozwanego o skutecznym odstąpieniu od umowy wobec wadliwości dostarczonego betonu.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2014r. Sąd Okręgowy w Koszalinie uwzględnił powództwo w całości oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.128 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi w 2010r. na zamówienie (...) spółki z o.o. w P. pozwana pełniła funkcję generalnego wykonawcy obiektu salonu samochodowego w P.. Jednym z podwykonawców pozwanego na tej budowie była firma (...) spółka z o.o. z G., która wykonywała posadzki przemysłowe. Dostawcą betonu na budowę była powódka. W projekcie określona była wyłącznie klasa betonu, jego recepturę ustalić miał dostawca. W ofercie zamówienia betonu wskazano, że ma być on zgodny z normą PN-EN206-1, posiadać klasę wytrzymałości C20/25, klasę konsystencji F3, być oparty na kruszywie: piasek/żwir oraz określono go pojęciem „posadzkowy”. Na podstawie tej oferty pozwana złożyła zamówienie na dostawę betonu w ilości 250m⁽³⁾, powtarzając jego określenie cechami z oferty.

W oparciu o szczegółowe zamówienia, na budowę salonu samochodowego w P. przy ul. (...) powódka wykonała dostawę betonu w okresie od 30 sierpnia do 16 października 2010r. Dostawa z dnia 24 września 2010r. obejmowała beton C20/25 w ilości 130,50 m⁽³⁾, którego koszt wraz z transportem i pompowaniem wyniósł 47.673,79 zł i przeznaczona była na wykonanie przez pracowników (...) Spółki z o.o. posadzek przemysłowych w pomieszczeniach serwisu i pomieszczeniach magazynowych obiektu. Po ok. 3 tygodniach stwierdzono, że w kilku miejscach na posadzce pojawiły się rysy, w postaci pęknięć. W dniu 22 października 2010r. na terenie budowanego obiektu doszło do spotkania z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, w czasie którego dokonano oględzin posadzki i pobrano próbki. W opinii sporządzonej przez W. R. na zlecenie podwykonawcy posadzek spółki (...) stwierdzono, że przyczyną wadliwości posadzek była niewłaściwa jakość betonu tj. nadmierne upłynnienie mieszanki betonowej zawierającej zbyt duże ilości części pylastych i ilastych, w wyniku czego beton warstwy wierzchniej nie spełniał wymagań dla posadzek przemysłowych w zakresie wytrzymałości na ścislenie. W opinii K. Z. działającego na zlecenie pozwanej ustalono, że wytrzymałość betonu odpowiadała, a nawet przewyższała klasę zamówioną, a najprawdopodobniejszą przyczyną wadliwości posadzek było użycie do mieszanki betonowej zbyt dużej ilości niskoenergetycznego cementu hutniczego typu A, co wyraźnie wydłużyło czas wiązania betonu.

W celu usunięcia wad posadzki pozwana (...) i interwenient (...) zawarli w dniu 4 listopada 2010r. porozumienie. Pozwana poniosła następujące koszty: za skucie posadzki i wywóz gruzu 6.540 zł, za robocizną przy naprawie posadzki - 25.448 zł, za zakup materiałów - 33.495,00 zł, a koszty ekspertyz technicznych wyniosły ją kwotę 4100 zł.

Pozwana w piśmie z dnia 29 grudnia 2010r. oświadczyła, że odstępuje od umowy w zakresie dostawy betonu objętego fakturą VAT nr (...) z dnia 24 września 2010r. na kwotę 47.673,79 zł, uznała roszczenie w pozostałej części tj. co do kwoty 67.894,39 zł i oświadczyła o potrąceniu z tej wierzytelności, wzajemnej wierzytelności odszkodowawczej z tytułu poniesienia kosztów naprawy posadzki w kwocie 41.412 zł. Pozostała część roszczenia powódki w kwocie 26.482,39 zł została uiszczona w dniu 5 stycznia 2011r.

Badania wykonane na podstawie postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii instytutu, w Katedrze (...) - Politechniki (...), wykazały, że klasę betonu określono zgodnie z normami i charakteryzuje się on klasą wytrzymałości

C30/37, co odpowiada klasie B37. Gęstość betonu wynosi 2340 kg/m³ i również spełnia warunki normy. Według instytutu analizowany beton w chwili dostawy mógł odpowiadać klasie C20/25 (B20). Jako zasadniczą przyczynę występowania spękań i odspojeń warstwy powierzchniowej posadzki wskazano nadmierny skurcz betonu podkładowego w stosunku do warstwy powierzchniowej wynikający z niezastosowania jako podkładu betonu niskoskurczowego. Beton powinien być dopasowany do posypki zaś pozwana zamówiła zwykły beton, a nie beton niskoskurczowy.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo dochodzone na podstawie art. 605 k.c. oraz na art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. w całości zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty dotyczące powstania roszczenia z tytułu zapłaty za dostawę betonu i świadczenia związane z dostawami oraz jego wysokości Sąd Okręgowy ocenił jako niezasadne. Sąd miał na względzie, że zarzuty co do należności z poszczególnych pozycji faktur pozwana podniosła dopiero w toku postępowania sądowego, a z korespondencji przedprocesowej wynika, że wcześniej ich nie sygnalizowała, lecz uznała ujęte w nich należności, co świadczy o tym, że aktualnie owe zarzuty podnosi wyłącznie na użytek niniejszego procesu. Niezależnie od powyższego Sąd przeanalizował poszczególne argumenty pozwanej odnoszące się do należności z kolejnych faktur w wyniku czego uznał je za chybione. W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzone dowody dawały podstawę do ustalenia, że z tytułu wykonanych dostaw oraz usług dodatkowych, pozwana pozostawała zobowiązana względem powódki na kwotę łączną 89.085,79 zł.

Sąd I instancji nie podzielił również zarzutu braku należytej jakości betonu dostarczonego przez powódkę w dniu 24 września 2010r. i skorelowanego z nim zarzutu odstąpienia od umowy i potrącenia. Wskazał, że stosownie do art. 612 k.c. w kwestiach nieuregulowanych do praw i obowiązków dostawcy i odbiorcy stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży, w tym przepisy regulujące instytucję rękojmi. W jego ocenie beton dostarczony przez powódkę w dniu 24 września 2010r. nie był wadliwy w rozumieniu art. 556 § 1 k.c., albowiem wbrew twierdzeniom pozwanej nie posiadał wady fizycznej polegającej na zmniejszeniu jego użyteczności ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy. Dochodząc do tej konkluzji Sąd miał na względzie przyczynę pęknięć przedstawione w opinii Instytutu, którą uznał za kompletną, przekonującą i wyjaśniającą wszystkie zaistniałe wątpliwości, nadto uwzględnił Sąd oraz informacje, co do wymogów betonu, zawarte w zamówieniu złożonym przez pozwaną. Sąd przyjął, że przyczyną odspojenia się zatartej warstwy posypki i spękań posadzki był zły dobór składu mieszanki betonowej użytej do wykonania posadzki, dostarczony beton nie nadawał się do wykonania tej konkretnej posadzki, gdyż nie został dopasowany do posypki. Jednocześnie Sąd stwierdził, że beton dostarczony przez powódkę spełniał parametry wskazane w zamówieniu tj. dotyczące normy, klasy wytrzymałości, klasy konsystencji i rodzaju kruszywa. Podał, że zamówienie nie zawierało wskazań na inne, szczególne właściwości betonu, ani nie określało metody wykonania posadzki z użyciem tego betonu. Jednocześnie sposób oznaczenia betonu: przez podanie klasy wytrzymałości (C20/25) i klasy konsystencji F3 był wystarczający dla wyprodukowania betonu odpowiadającego normie PN-EN206-1. Dawało to podstawę do przyjęcia, iż potrzeby zamawiającego ograniczone są do zapewnienia tylko określonych, wskazanych cech. Beton dostarczony przez powoda nadawał się do zastosowania na posadzkę. Gdyby zamawiający określił, że chodzi o beton niskoskurczowy wówczas jego właściwości i skład powinien być bardziej szczegółowo opracowany.

Zdaniem Sądu orzekającego w pierwszej instancji okoliczność, iż dostarczony beton nie był właściwy do zastosowania, jako podkład pod posadzkę wykonywaną w technologii powierzchniowego utwardzania, jaka w tym przypadku miała być zastosowana, nie obciąża powódkę, gdyż w toku prowadzonego postępowania nie zostało wykazane, aby zamawiający określił tego rodzaju szczególne wymaganie dla zamawianego betonu, bądź wskazał na rodzaj technologii, w jakiej posadzka miała być wykonana. Podanie, iż beton ma zostać dostarczony na budowę przy ul. (...) k. P. nie zawiera w sobie informacji wskazujących na wymagane cechy betonu, a jedynie określa miejsce dostawy.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej co do tego, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 609 k.c. wprowadzający zaostrzoną odpowiedzialność dostawcy z tytułu rękojmi, albowiem w sprawie nie wystąpiła pierwotna wadliwość

betonu, gdyż spełniał on warunki materiału zamówionego, a jedynie nie powinien być zostać użyty do wykonania posadzki w konkretnej technologii, o czym odbiorca dostawcy betonu nie poinformował.

O odsetkach ustawowych, za okres opóźnienia w płatnościach poszczególnych należności Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła pozwana w całości zarzucając naruszenie art. 609 k.c. w zw. z art. 556 k.c., art. 560 § 1 k.c., art. 566 k.c. oraz art. 498 k.c. poprzez uznanie, że dostarczony przez powódkę beton nie był wadliwy, a w konsekwencji, że powódka nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne i złożone przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy i potrąceniu są nieskuteczne.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Zdaniem skarżącej przyjęcie, iż dostarczony beton nie był wadliwy, gdyż spełniał warunku zamówionego materiału i nadawał się do wykonania zwykłej posadzki pozostaje w sprzeczności z opinią biegłego oraz z definicją wady fizycznej zawartą w art. 556 k.c. Pozwana podkreśliła, że zamówiła beton na konkretną inwestycję, gdzie posadzka miała zostać wykonana w konkretnej technologii, a zgodnie z treścią opinii beton, który dostarczyła powódka, nie nadawał się do zastosowania w użytej technologii, gdyż nie był betonem niskoskurczowym. Przyjęcie, że beton nie był wadliwy, gdyż nadawał się do wykonania zwykłej posadzki nie jest uprawnione, gdyż w budownictwie nie występuje pojęcie „zwykłej posadzki”, a posadzki wykonywane są w określonej technologii, do której beton winien zostać dostosowany. Zdaniem pozwanej w sprawie znajduje nadto zastosowanie art. 609 k.c., który nie daje podstaw do zwolnienia powódki z odpowiedzialności za szczególne cechy betonu, gdyż to powódka jako profesjonalistka winna dobrać rodzaj betonu do konkretnej inwestycji, w tym do składu posypki. Powódka nie podnosiła natomiast zarzutu, że mimo dochowania należytej staranności nie mogła wykryć wadliwości sposobu produkcji albo że mimo zwrócenia uwagi na tę wadliwość zamawiający obstawał przy podanym przez siebie sposobie produkcji, co oznacza, że nie zwolniła się z odpowiedzialności przewidzianej w art. 609 k.c.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Odnosząc się do argumentów pozwanej wskazała, iż podniesiony przez nią zarzut błędnych ustaleń w zakresie wadliwości dostarczonego betonu jest bezpodstawny. Podkreśliła, że umowa została zawarta w trybie ofertowym, w którym zostały ustalone jedynie ogólne parametry jakościowe przedmiotu dostawy jakim był beton posadzkowy. Pozwana nie wskazała powódce ani technologii wykonania posadzki z użyciem zamawianego betonu, ani nie podała, jakiego rodzaju posypka zostanie użyta, nie przedstawiła także dokumentacji projektowej i technicznej realizowanej inwestycji, a przy tym projekt budowlany określał wyłącznie klasę betonu, jaki miał zostać użyty. Skoro zatem beton dostarczony przez powódkę odpowiadał parametrom oferty, spełniał ogólne wymagania dla betonu posadzkowego, a pozwana nie przekazała powódce żadnych dalszych, szczegółowych wymagań jakościowych, ani też nie były one powódce znane z innych źródeł, to brak jest podstaw do obciążenia powódki konsekwencjami tego, że beton nie nadawał się do zastosowania w technologii, jaka miała zostać użyta przy wykonaniu posadzki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych oraz wywiódł z nich właściwe konsekwencje prawne. W szczególności przy ocenie zgłoszonego przez powoda roszczenia oraz podniesionych przez stronę przeciwną zarzutów nie doszło do naruszenia wyartykułowanych w apelacji przepisów prawa materialnego, albowiem właściwa jest konkluzja Sądu Okręgowego, iż beton dostarczony przez powódkę w ramach umowy dostawy łączącej strony nie posiadał wady fizycznej w rozumieniu art. 556 § 1 k.c. w zw. z art. 612 k.c.

Podkreślić należy, że zakres sporu w niniejszym postępowaniu apelacyjnym związany jest wyłącznie z dostawą betonu z dnia 24 września 2010r. i dotyczy tego, czy dostarczona wówczas partia produktu posiadała wady oraz czy w związku z tym pozwanej przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy i potrącenie z wynagrodzeniem powódki wierzytelności z tytułu odszkodowania za usunięcie wady. Pozostałe okoliczności i zarzuty, jakie strona pozwana podnosiła wobec roszczenia powódki o zapłatę wynagrodzenia z tytułu umowy dostawy, nie zostały podtrzymane w postępowaniu apelacyjnym, zaś Sąd Okręgowy – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – szczegółowo odniósł się do nich uznając je za bezpodstawne. Sąd odwoławczy podziela tę argumentację, wskazując przy tym, że na obecnym etapie postępowania zarzuty te nie stanowią już kwestii spornej, a rozstrzygnięcie niniejszej apelacji zależy od tego, czy partia betonu dostarczona w dniu 24 września 2010r. była wadliwa i czy wobec tego po stronie pozwanej powstały dalsze uprawnienia i roszczenia niwelujące zgłoszone w sprawie roszczenie powódki z tytułu zapłaty części wynagrodzenia.

Zaznaczenia również wymaga, że podstawą rozstrzygnięcia w postępowaniu apelacyjnym były okoliczności ustalone przez Sąd I instancji, które co do zasady aktualnie pozostają poza sporem. Apelująca wprawdzie wywodzi w uzasadnieniu apelacji, iż błędne jest ustalenie, że beton dostarczony w dniu 24 września 2010r. nie był wadliwy, jednakże poszczególne fakty, z których wyprowadza niniejszy zarzut oraz inne istotne dla jego oceny, a które zostały ujawnione w postępowaniu w pierwszej instancji i stały się podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia, nie są przez nią kwestionowane. W szczególności pozwana w apelacji nie podważa tego, w jakich okolicznościach i w jaki sposób doszło do zawarcia przez strony umowy dostawy, jakie informacje zostały przekazane dostawcy oraz jakiej treści złożył on ofertę przyjętą przez pozwaną. Apelacja nie podważa również wydanej w sprawie opinii instytutu w przedmiocie przyczyn pęknięcia posadzki, do której wykonania został użyty beton dostarczony przez powódkę w dniu 24 września 2010r. na podstawie umowy stron. Skarżąca nie podnosi także innych okoliczności, które nie zostały wcześniej ujawnione i nie były znane Sądowi I instancji lub nie zostały uwzględnione. Powyższe oznacza, że zawarty w uzasadnieniu apelacji zarzut błędnych ustaleń faktycznych w zakresie wadliwości przedmiotu dostawy dotyczy nie tyle faktów, lecz ich kwalifikacji prawnej i sprowadza się do zarzutu błędnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego do normy prawnej regulującej wadę fizyczną przedmiotu dostawy. Podjętą przez pozwaną na rozprawie apelacyjnej próbę zdyskredytowania tych ustaleń, z uwagi na argumentację nie prowadzącą do uznania za błędną – w świetle art. 233 § 1 kpc – dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, uznać należy za bezskuteczną.

Za niezasadny również uznać należy zrzut naruszenia art. 609 k.c.. Twierdzenie apelującej, iż norma zawarta w tym przepisie, przewidująca co do zasady zaostrenie odpowiedzialności dostawcy za wady fizyczne przedmiotu dostawy, znajduje zastosowanie do oceny prawidłowego wykonania przez powódkę umowy, nie prowadzi do postulowanych przez nią wniosków. Przede wszystkim podkreślić należy, że omawiana regulacja dotyczy tzw. błędów wykonawczych. Na podstawie tego przepisu dostawca odpowiada za zapewnienie prawidłowego toku produkcji. Wszelkie uchybienia w tym zakresie, takie jak brak należytego przygotowania, wiedzy czy umiejętności pozwalających na wykrycie nieprawidłowości są okolicznościami obciążającymi dostawcę, w ramach obowiązku podwyższonej staranności wymaganej z uwagi na zawodowy charakter prowadzonej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Oznacza to, że dostawca co do zasady ponosi odpowiedzialność, że zastosowana technologia produkcji doprowadzi do wytworzenia niewadliwego towaru, choćby wytworzenie rzeczy nastąpiło w sposób określony przez odbiorcę lub według dostarczonej przez niego dokumentacji technologicznej. Z odpowiedzialności tej może się zwolnić tylko w przypadkach przewidzianych w analizowanym przepisie.

Skarżąca postulując przyjęcie, że powód odpowiada za pęknięcia w posadzce na podstawie art. 609 k.c. pomija, iż regulacja z tego przepisu musi być rozpatrywana w połączeniu z art. 556 § 1 k.c. poprzez jego odpowiednie zastosowanie w oparciu o art. 612 k.c. Dostawca nie ponosi odpowiedzialności za każdy nieporządkany przez zamawiającego skutek zastosowania określonej technologii produkcji, lecz tylko za taki, który można zakwalifikować jako wadę fizyczną rzeczy. Definicję wady fizycznej rzeczy zawiera art. 556 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, stosowaną odpowiednio do umowy dostawy w oparciu o art. 612 k.c., rzecz ma wady w kilku enumeratywnie wymienionych przypadkach. Po pierwsze, gdy rzecz posiada defekt zmniejszający jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy. Po drugie, jeżeli rzecz nie

ma właściwości, o których istnieniu zapewnił dostawca. Po trzecie, rzecz wadliwa to rzecz wydana odbiorcy w stanie niezpełnym. W rozpatrywanej sprawie zarzuty i okoliczności podnoszone przez stronę pozwaną nakazują uznać, iż rozważeniu podlega pierwsza kategoria wady fizycznej. Regulująca ją norma zawiera w istocie cztery podkategorie wady fizycznej: 1) wada zmniejszająca wartość rzeczy z uwagi na cel w umowie oznaczony; 2) wada zmniejszająca wartość rzeczy z uwagi na cel wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy; 3) wada zmniejszająca użyteczność rzeczy z uwagi na cel w umowie oznaczony; 4) wada zmniejszająca użyteczność rzeczy z uwagi na cel wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy. Biorąc pod uwagę przyjętą przez ustawodawcę przedstawioną wyżej klasyfikację, podkreślenia wymaga, iż defekty polegające na zmniejszeniu wartości lub użyteczności rzeczy nie mają charakteru samoistnego, lecz podlegają indywidualnemu badaniu pod kątem celu, który musi wynikać bądź to z oznaczenia go w umowie bądź z okoliczności lub przeznaczenia danej rzeczy. Uwaga ta ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia, czy beton dostarczony przez powódkę w dniu 24 września 2010r. był wadliwy. Pozostaje bowiem aktualnie poza sporem, że beton ten nie nadawał się do wykonania posadzki w technologii zastosowanej przez pozwaną, albowiem nie był dopasowany do posypki, w tym przede wszystkim nie był betonem niskokurczliwym. Okoliczność powyższa, wbrew sugestii skarżącej, nie przesądza o tym, że przedmiotowa partia betonu była obciążona wadą fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 k.c. Takie przyjęcie możliwe byłoby wyłącznie wówczas, gdyby zostało ustalone, że przedmiotowy towar winien posiadać cechy, które wykluczyłyby powstanie pęknięć w posadzce wykonanej zastosowaną do niej technologią. Niezbędne właściwości betonu, których dostarczona partia z dnia 24 września 2010r. nie posiadała, winny wynikać albo z celu umowy albo z okoliczności, w jakich zostało złożone zamówienie i realizowano umowę dostawy lub z przeznaczenia betonu. Ujawnione okoliczności sprawy, zaoficerowany materiał dowodowy oraz twierdzenia stron nie uprawniają jednak do dokonania tego rodzaju ustaleń. Wręcz przeciwnie, prowadzą one do wniosku, że informacje, jakie posiadał dostawca, pozwalały na prawidłowe wykonanie umowy i dostawca nie miał podstaw by sądzić, iż zamówiony beton, tylko z uwagi na to, że miał zostać wykorzystany na posadzkę w budowanym salonie samochodowym, winien spełniać nadto dodatkowe wymogi i posiadać cechy szczególne, poza elementami klasyfikacji betonu zawartymi w zamówieniu.

Z niepodważonych ustaleń wynika, że powódka złożyła ofertę dostawy betonu w odpowiedzi na ustne zapytanie przedstawiciela pozwanego, który nie wskazywał na szczególne cechy betonu. Powódka posiadała wiedzę, na jaką inwestycję beton ma zostać przeznaczony oraz że ma zostać wykorzystany do wykonania posadzki. W ofercie wskazano, że beton ma być zgodny z normą PN-EN206-1, posiadać klasę wytrzymałości C20/25, klasę konsystencji F3 i ma być oparty na kruszywie: piasek/żwir oraz określono go pojęciem „posadzkowy”. Na podstawie tej oferty, pozwana złożyła zamówienie na dostawę betonu w ilości 250m⁽³⁾, powtarzając jego określenie dokładnie cechami z oferty. Niesporne jest, że pozwana nie dostarczyła powódce projektu, a nadto, że projekt ten nie zawierał dalszych informacji co do właściwości betonu. Nie została w nim ujawniona także technologia wykonania posadzki, jaką zamierzała zastosować pozwana. W projekcie określono wyłącznie klasę betonu, jego recepturę ustalić miał dostawca. Z przeprowadzonej opinii instytutu, której skarżąca nie kwestionuje, wprost wynika, że beton dostarczony przez powódkę w dniu 24 września 2010r. spełniał wszystkie wymogi ujęte w ofercie. Jednocześnie zaznaczono, że określenie, iż ma to być to beton „posadzkowy” nie ma charakteru technicznego i nie zawiera w sobie informacji o konkretnych właściwościach betonu, jakie powinien spełniać. Ponadto określenie to nie dawało podstaw do czynienia przez dostawcę dodatkowych ustaleń, czy beton winien spełniać jeszcze inne dodatkowe wymogi, niż wskazane w zamówieniu. Biegli stwierdzili, że sposób oznaczenia betonu: przez podanie klasy wytrzymałości (C20/25) i klasy konsystencji F3 był wystarczający dla wyprodukowania betonu odpowiadającego normie PN-EN206-1. Taki beton nadawał się do zastosowania na posadzkę. Dawało to podstawę do przyjęcia, iż potrzeby zamawiającego ograniczone są do zapewnienia tylko określonych, wskazanych cech. Oznacza to, że dostawca był uprawniony by uznać, że posiada wszelkie informacje niezbędne do wykonania zamówienia i nie zachodzą braki lub wątpliwości uniemożliwiające podjęcie produkcji.

Zamówienie nie zawierało wskazań na inne, szczególne właściwości betonu, ani nie określało metody wykonania posadzki z użyciem tego betonu. Pozwana nawet nie twierdzi, że zamówienie posiadało tego rodzaju informacje ani nie zgłaszała dowodów, które w swej treści wskazywałyby na tę okoliczność. Swoje stanowisko opiera na zaakcentowaniu okoliczności, że zamówiony przez nią beton miał zostać wykorzystany na konkretnej inwestycji, w celu wykonania

posadzki w konkretnej technologii. O ile jednak dostawcy wiadomym było, jakiego rodzaju inwestycję realizuje odbiorca oraz to, że beton chce wykorzystać do wykonania posadzki, to w żaden sposób nie zostało mu ujawnione, że odbiorca ma zamiar uczynić to w określonej technologii, która determinuje właściwości betonu, jaki może zostać użyty. Informacja ta nie znalazła się ani w treści umowy (zamówienia), jak również nie wynikała z okoliczności sprawy lub przeznaczenia towaru. Wskazują na to w sposób jednoznaczny przytoczone wyżej wnioski wydanej w sprawie opinii instytutu, z których wynika, że dostawca nie miał podstaw by sądzić, że beton powinien posiadać nadto inne cechy, niż wymienione w zamówieniu. Pozwana nie wskazała na żadne okoliczności, które mogłyby wywołać u dostawcy wątpliwość, czy zamówiony przez nią beton winien posiadać właściwości szczególne, niezawarte w zamówieniu. Twierdzenie, że beton został zamówiony na konkretną inwestycję nie ma zatem istotnego znaczenia, skoro dostawca był uprawniony do przyjęcia, że przedstawione parametry betonu są kompletne.

Domaganie się od dostawcy, aby z własnej inicjatywy, przy braku ku temu obiektywnych podstaw, podejmował czynności w celu ustalenia, czy odbiorca nie potrzebuje betonu o bardziej szczegółowych cechach klasyfikacyjnych, wykracza poza obowiązek podwyższonej należytej staranności przewidzianej w art. 355 § 2 k.c. Kwalifikowany miernik zawodowej staranności nie oznacza nałożenia na zobowiązanego bezwzględnego obowiązku wyeliminowania przeszkód uniemożliwiających osiągnięcie rezultatu zgodnie z oczekiwaniami drugiej strony i nie może być również utożsamiany z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Określone działanie zobowiązanego winno być obiektywnie pożądanym, dlatego zarzut niedochowania zawodowej staranności jest zasadny o tyle, o ile z materiału sprawy i okoliczności wynika, że nie postąpił on w sposób, w jaki mógł i powinien był działać jako profesjonalista. Takiego zarzutu, w świetle przedstawionych wyżej argumentów, nie sposób skutecznie postawić stronie powodowej.

Konkludując stwierdzić należy, że beton dostarczony przez powódkę w dniu 24 września 2010r. nie posiadał wady w rozumieniu art. 556 § 1 k.c. w zw. z art. 612 k.c. Postępowanie dowodowe wykazało, że nie był on technologicznie wadliwy, spełnia wszystkie wymogi zawarte w zamówieniu, a właściwości, których nie posiadał, a które wywołały pęknięcia w posadzce, nie wynikały ani z celu oznaczonego w umowie, ani z celu wynikającego z ujawnionych dostawcy okoliczności bądź przeznaczenia rzeczy.

Powyższe samoistnie niweczy podtrzymaną w apelacji linię obrony pozwanej i – przy braku innych okoliczności niweczających roszczenie powódki o wypłatę pozostałej części wynagrodzenia z umowy dostawy – czyni powództwo zasadnym.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił w całości.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia było stosowne orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, oparte na art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Do kosztów poniesionych przez powódkę należał koszt działania pełnomocnika procesowego, ustalony zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 461).

Małgorzata Gawinek Dariusz Rysta Eugeniusz Skotarczak